

Sygn. akt II AKa 13/19

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Janusz Sulima (spr.)
Sędziowie	SSA Nadzieja Surowiec SSA Leszek Kulik
Protokolant	Anna Lasota

przy udziale prokuratora Edyty Bartoszek

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2019 r.

sprawy z wniosku **K. W. i E. C.**

o odszkodowanie

z powodu apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 19 listopada 2018 r. sygn. akt II Ko 227/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz wnioskodawców ustawowych odsetek;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik K. W. i E. C., powołując się na przepisy art. 552 §4 k.p.k. i art. 554 §1 k.p.k. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców kwot po 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie II K 191/16 zastosowane na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 12 maja 2005 roku.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 roku na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców K. W. i E. C. kwoty po 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) na rzecz każdego z nich, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania zastosowanego w postępowaniu przygotowawczym Sygn. 2Ds. 1420/96 Prok. Rejon. Olsztyn - Południe (Sygn. akt II K 191/16 Sądu Okręgowego w Olsztynie) postanowieniami Sądu Rejonowego w Olsztynie Sygn. akt VII Kp 391/05 i

VII Kp 107/10, które faktycznie wykonywano wobec wnioskodawców w okresie od dnia 04 do 12 sierpnia 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty i w pozostałej części wniosek oddalił. Ponadto tym wyrokiem Sąd Okręgowy w Olsztynie na podstawie art. 554 §4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na wnioskodawców K. W. i E. C. kwoty po 720 złotych powiększone o należny podatek VAT według stawki 23% tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w związku z ustanowieniem pełnomocnika oraz kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wywiedli pełnomocnik wnioskodawców oraz prokurator.

Pełnomocnik wnioskodawców zaskarżył wyrok w całości i powołując się na przepisy art. 427 §2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, polegający na przyjęciu, iż zadośćuczynienie w kwocie po 2.500 złotych spełnia w sposób dostateczny funkcję kompensacyjną i jest adekwatne do przeżyć natury psychicznej, poczucia niesprawiedliwości i utraty zaufania do wymiaru sprawiedliwości, których doświadczyli poszkodowani, podczas gdy analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, od początku trwania postępowania, nie dawała podstaw do formułowania wobec wnioskodawców zarzutów, a tym bardziej stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego, którego oczywiście niesłuszne zastosowanie doprowadziło ww. do daleko idących strat finansowych i w konsekwencji traumę, która trwa do dnia dzisiejszego.

Pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawców kwot zadośćuczynienia adekwatnych do stopnia krzywdy, jakiej doznali.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców odsetek od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, naliczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, na niekorzyść wnioskodawców K. W. i E. C..

Powołując się na przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisu art. 321 §1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez przyznanie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w sytuacji, gdy pełnomocnik wnioskodawców, jak również sami wnioskodawcy nie zgłaszali takiego żądania.

Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o zasądzeniu od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców ustawowych odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pełnomocnika wnioskodawców jest bezzasadna i tym samym na uwzględnienie nie zasługuje.

Przede wszystkim podnieść należy, że Sąd Okręgowy skrupulatnie i wnikliwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dochodząc do wniosków, które zasługują na pełną akceptację. Ustalając wysokość należnego K. W. i E. C. zadośćuczynienia, uwzględnił wszystkie okoliczności mogące mieć znaczenie w tego rodzaju sprawie.

Wynikające dla wnioskodawców dolegliwości z tytułu ich niesłusznego tymczasowego aresztowania, niewątpliwie ograniczały ich prawo do wolności czy też kontakt z rodziną, ale takie uciążliwości ponosi każda osoba tymczasowo aresztowana. Przewód sądowy nie wykazał natomiast, aby w okresie ich niesłusznego pozbawienia wolności doszło do jakichś szczególnych wydarzeń, które zwiększały cierpienia wnioskodawców. Nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody na to, że K. W. i E. C. byli źle traktowani przez administrację aresztu bądź przez współosadzonych.

Zupełnie zatem chybiony jest zarzut pełnomocnika, że Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że wnioskodawcy nie doznali ponadprzeciętnych dolegliwości w związku z ich tymczasowym aresztowaniem. Podkreślić należy, że pozbawienie wolności K. W. i E. C. było w istocie krótkotrwałe. Trwało zaledwie dziewięć dni. Dlatego za mocno przesadzone należy uznać twierdzenia autora apelacji, że niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawców miało znaczący wpływ na ich wizerunek w społeczeństwie i ich dobre imię, zwłaszcza że przed ich osadzeniem od wielu

lat stale przebywali poza granicami Polski w Republice Południowej Afryki. W sprawie w żaden sposób nie zostało też wykazane, że ich dziewięciodniowe pozbawienie wolności naraziło ich na ostracyzm społeczny. Zupełnie zaś niezrozumiałe są twierdzenia, że tymczasowe aresztowanie spowodowało u wnioskodawców „strach przed powrotem do kraju”.

Nie zostało też w żaden sposób udowodnione, że dziewięciodniowa izolacja wnioskodawców spowodowała długotrwałe skutki w psychice wnioskodawców, że ich trauma trwa do dzisiaj. Okoliczności tych nie można domniemywać. Pełnomocnik wnioskodawców nie przedstawił na te okoliczności żadnych dowodów, jakimi mogły by być odpowiednie zaświadczenia lekarskie lub na przykład dokumenty o korzystaniu z pomocy psychologicznej. Należy zaś pamiętać, że to do wnioskodawcy - w myśl przepisów wynikających z cywilnoprawnego charakteru dochodzonego roszczenia - należy udowodnienie podstawy jak i wysokości roszczenia. Za gołosłowne też należy uznać, że tymczasowe aresztowanie spowodowało nieodwracalne zmiany w życiu wnioskodawców. Autor apelacji nawet nie przedstawił, na czym te zmiany miałyby polegać.

Na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia nie może mieć wpływu wskazywany w apelacji brak zaufania wnioskodawców do wymiaru sprawiedliwości. To, że K. W. i E. C. nie mają zaufania do polskiego wymiaru sprawiedliwości, może co najmniej dziwić. Zostali oni przecież prawomocnie uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów, do których popełnienia się nie przyznawali. Ostatecznie zatem zapadł wyrok, który w ich przekonaniu na pewno był sprawiedliwy. Okoliczność ta powinna wręcz wzbudzić w nich zaufanie do polskiego wymiaru sprawiedliwości. Z kolei to, że zostali po przyjeździe do Polski tymczasowo aresztowani, wynikało przede wszystkim z tego, że wyjechali na stałe z kraju, pomimo że toczyło się w sprawie związanej z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą postępowanie karne, czego byli w pełni świadomi. Zdecydowali się na powrót do kraju, co sami przyznali zaraz po ich zatrzymaniu, kiedy uznali, że nastąpiło przedawnienie przestępstw, które mogły być im zarzucone. Gdy tylko zostały wykonane niezbędne czynności procesowe z ich udziałem, tymczasowe aresztowanie zostało wobec nich uchylone. Tak więc tymczasowe aresztowanie było stosowane wobec nich wyłącznie w celu wykonania niezbędnych czynności, których wcześniej nie można było z nimi wykonać, gdyż przebywali za granicą.

Zupełnie niezrozumiałe jest w kontekście żądania wyłącznie zadośćuczynienia podnoszenie w apelacji, że wnioskodawcy w wyniku tymczasowego aresztowania ponieśli „daleko idące straty finansowe”. Jeżeli K. W. i E. C. ponieśli wymierną szkodę majątkową na skutek ich niesłusznego pozbawienia wolności, to należało wnosić o zasądzenie oprócz zadośćuczynienia odszkodowania. Tymczasem pełnomocnik takiego wniosku nie złożył. Poza tym odszkodowanie mogłoby być zasądzone tylko wówczas, gdyby zostało wykazane, że wnioskodawcy na skutek tego, że byli tymczasowo aresztowani przez dziewięć dni, ponieśli szkodę. Szkada zaś wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności, a nie w chwili zakończenia postępowania. Pełnomocnik wnioskodawców w żaden sposób nie wykazał, że stan majątkowy K. W. i E. C. byłby inny w dacie odzyskania przez nich wolności, gdyby nie ich dziewięciodniowe tymczasowe aresztowanie.

Podkreślić należy, że na wysokość odszkodowania, a tym bardziej zadośćuczynienia nie może mieć żadnego wpływu długotrwałość toczącego się przeciwko wnioskodawcom postępowania karnego. W trybie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego można wyłącznie domagać się odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą na skutek niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Przepisy te nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wynikłą z tego, że toczyło się postępowanie karne, bez względu na to, jaki był wynik tego postępowania. Dlatego też, wbrew twierdzeniom autora apelacji, Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia słusznie nie uwzględnił kosztów, jakie wnioskodawcy ponieśli w związku z toczącym się procesem.

Nie można też uznać, że zasądzone na rzecz wnioskodawców kwoty pieniężne mają wyłącznie symboliczny charakter. Chociaż nie są one wielkie, przedstawiają realną wartość ekonomiczną i są przede wszystkim adekwatne do okresu, w jakim wnioskodawcy byli niesłusznie tymczasowo aresztowani. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że brak było podstaw do ustalenia wysokości zadośćuczynienia na kwotę 25.000 złotych, jak tego domagał się pełnomocnik wnioskodawców.

Nie zostało w żaden sposób dowiedzione, aby zakres krzywdy doznanej przez wnioskodawców był tak znaczny, że zasadne było przyznanie z tego tytułu niemal 3.000 złotych za każdy dzień pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich względów uznano, że brak jest podstaw do podwyższenia zasądzonych na rzecz wnioskodawców kwot pieniężnych tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Z kolei apelację prokuratora należało uznać za zasadną.

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, uregulowane w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, jest instytucją prawa karnego, a przepis art. 552 k.p.k. stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa i jest przepisem *lex specialis* względem przepisów regulujących odpowiedzialność o charakterze cywilnym przewidzianą przepisami Kodeksu cywilnego.

Tym niemniej w sytuacji, kiedy roszczenie oparte na tej podstawie ma charakter kompensacyjny, a ustawodawca w literalnym brzmieniu tej normy odwołuje się do pojęcia szkody w jej cywilno-prawnym wymiarze, wobec braku stosownych unormowań w przepisach prawa karnego, mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym odnoszące się do odsetek.

Odsetki są świadczeniem ubocznym zależnym od istnienia i wymagalności długu podstawowego. Od momentu powstania długu mają być samodzielny.

Odrębności wiążące się z uregulowaniem postępowania prowadzonego na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego powodują, iż obowiązek spełnienia świadczenia (odszkodowania) po stronie Skarbu Państwa aktualizuje się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia i z tą chwilą istnieje możliwość przyznania odsetek za zwłokę.

W sytuacji gdy przepisy procedury karnej nie regulują zasad dochodzenia odsetek (świadczenia ubocznego) z literalnego brzmienia art. 558 k.p.k. wynika, iż winny mieć w tym względzie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, w tym przepis art. 321 k.p.c., który określa granice wyrokowania.

Norma art. 321 §1 k.p.c. w aktualnym brzmieniu stanowi, iż sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. Niewątpliwie zaś jest, że ani w pisemnym wniosku pełnomocnika wnioskodawców, ani w stanowisku wyrażonym na rozprawie, nie zawarto żądania zasądzenia ustawowych odsetek od dochodzonego roszczenia. Tym samym zasądzenie przez Sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku stanowiło wyjście poza żądanie i nie miało podstawy prawnej.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 §2 k.p.k. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 554 §4 k.p.k.